

Bogumiła Burda

Z DZIEJÓW WIĘZI EDUKACYJNYCH NA POGRANICZU ŚLĄSKO-WIELKOPOLSKO-BRANDENBURSKIM W OKRESIE WCZESNONOWOŻYTNYM (XVI-XVIII W.)

Edukacja obok gospodarki czy polityki odgrywała — jak też i dziś odgrywa — ważną rolę w stosunkach między sąsiadującymi ze sobą państwami, a w wiekach wcześniejszych — ziemiami. Dotyczy to głównie wzajemnego oddziaływania w przenoszeniu doświadczeń, nowinek edukacyjnych, idei filozoficznych i kontaktów dwustronnych czy też wędrówek edukacyjnych.

Można najogólniej powiedzieć, iż dzieje pogranicza śląsko-wielkopolsko-brandenburskiego w zakresie więzi edukacyjnych w czasach wczesnonowożytnych nie zostały w pełni rozpoznane przez badaczy. Znane są prace historyków polskich i niemieckich dotyczące poszczególnych szkół w miastach pogranicza czy też uczelni we Frankfurcie nad Odrą¹, brakuje jednak głębszych analiz odnoszących się do wewnętrznych powiązań, ich podłoża i natężenia.

Sam termin *pogranicze* możemy rozumieć jako określenie pomostu w przenoszeniu nowinek kulturowych we wszystkich kierunkach. Na pograniczu śląsko-wielkopolsko-brandenburskim skupiały się szlaki z północy na południe, z zachodu na wschód. Ziemie te w zasadzie miały w czasach nowożytnych stałe granice, choć nie leżały w ramach jednego państwa. Miało to duży wpływ na ich rozwój edukacyjny. Zróżnicowane stosunki wyznaniowe, które ukształtowały się na tym terenie w początkach wieku XVI, a utrwaliły po roku 1740, miały ogromny wpływ na kształt więzi edukacyjnych pogranicza².

¹ M. A b i c h t, *Das städliche Gymnasium zu Liegnitz von 1309-1909. Ein Beitrag zur Gedenkfeier*, Liegnitz 1909; O. F e y l, *Die Viadrina und das Östliche Europa*, [w:] *Die Oder-Universität Frankfurt*, red. H. Bühlaus, Weimar 1983; *Geschichte des Königlichen Evangelischen Gymnasiums zu Glogau 1708-1908. Von Professor Dr. F. Muth, Festschrift zur zweihundertjährigen Jubelfeier am 1 November 1908*; H. R a e d e r, *Zur Geschichte der höheren Schule in Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1903; *Universität Frankfurt a. Oder. Aus der Originalhandschrift unter Mitwirkung von dr G. Liebe und dr E. Chenner herausgeben von E. Friedlaender*, cz. I (1506-1648), II (1649-1811), „Aus dem Königlichen Publikationen Preussischen Staats Archiven” t. 36, Leipzig 1889; T. W o t s c h k e, *Polnische Studenten in Frankfurt*, „Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slaven” 1929, 5; O. W o l f f, *Geschichtliche Nachrichten über das evangelische Schulwesen in Grünberg*, Grünberg 1938.

² K. B a r t k i e w i c z, *Polsko-niemieckie sąsiedztwo w okresie wczesnonowożytnym (XVI-XVIII w.) Czynniki zblizające*, „Rocznik Lubuski” 1993, XVIII, s. 29-30.

O ile w początkach wieku XVI mamy do czynienia z wędrownymi katolikami na uczelnie w Halle, Jenie czy Frankfurcie, to w wyniku reformacji będą ten kierunek studiów wybierali protestanci ze Śląska i Wielkopolski. Pogranicze, a zwłaszcza takie jego miasta, jak Bytom Odrzański, Sulechów czy dalej Frankfurt, będą przyciągać Lutra czy Melanchtona. Z drugiej strony w Wielkopolsce będzie to Leszno. Katolicy ze Śląska będą wybierać szkoły w Wielkopolsce, a dalej w Krakowie. W XVIII wieku będzie też znany Żagań, choć także tolerancyjny Sulechów ze swoimi zespołami kształceniowymi. Nie ustaną też wyjazdy z Wielkopolski i Śląska na uczelnię frankfurcką. Pogranicze będzie terenem, gdzie nowinki edukacyjne znajdą dobre podłoże pełnej realizacji. Tutaj powstawały i rozwijały się nowoczesne szkoły humanistyczne, Akademia Bytomska w XVI i XVII w., znane na Śląsku i w Polsce powstałe w wieku XVIII Królewskie Pedagogium w Sulechowie i pierwsze seminarium nauczycielskie dla katolików w Żaganiu Jana Ignacego Felbigera.

W dobie reformacji na Śląsku i w Wielkopolsce szerzyła się nauka Lutra i Kalwina. Podróże młodych ludzi z tych ziem do Niemiec miały inny charakter niż na przykład podróże do Włoch, dokąd udawali się katolicy. Do Niemiec, a głównie do Brandenburgii, ciągnęła ich chęć nauki, ale także chęć zetknięcia się z ośrodkami myśli reformacyjnej, które stawały się coraz atrakcyjniejsze dla poszukujących prawdy Słowa Bożego. Dlatego też młodzież jechała do Wittembergi, miasta Lutra i Melanchtona, do Lipska i Frankfurtu nad Odrą. Uczelnia frankfurcka, w pierwszym okresie katolicka (1506-1537), później przyjęła charakter protestancki o odmianie brandenbursko-mieszczańskiej, związanej głównie z nauką Melanchtona. W wieku XVII i początku XVIII „Viadrina” frankfurcka stała się ostoją racjonalnego myślenia, do czego przyczyniła się nauka miejscowa i obca. Tutaj znaleźli czasowe schronienie arianie z Polski, emigrujący od 1658 roku do Europy Zachodniej. Uczelnia rozwijała nurt kalwinizmu frankfurckiego, wiedzioną jego mieszczańsko-holenderską, angielską i hugenocką myślą. Już w pierwszych latach istnienia uczelni pojawiła się w niej młodzież z ziem pogranicza: w 1517 r. immatrykulowano między innymi 24 młodzieńców z Krosna Odrzańskiego.

Uczelnia frankfurcka otwarta była dla młodzieży różnych wyznań. W ciągu trzystu lat funkcjonowania przewinęło się przez jej mury 1233 Małopolan i Wielkopolan. Już w pierwszym stuleciu było czterystu studentów ze Śląska, Małopolski, Wielkopolski i Poznania. W wieku XVIII przewinęło się przez nią 373 studentów z Polski³. Brak szkoły wyższej w czasach wczesnonowożytnych na Śląsku powodował, że i stamtąd młodzież wędrowała w poszukiwaniu wiedzy do Frankfurtu czy Wittembergi.

Działalność doktora Marcina Lutra stanowiła magnes dla studentów. Jego wykładów słuchali pochodzący z Zielonej Góry: Johannes Geuth (Jeuthe), Jakub Tomerax, Vulprentus Dur, Michael Sartoris, Kasper Hibner, Georg

³ B. B u r d a, *Związki edukacyjne Śląska z ziemiami polskimi w okresie Oświecenia*, Zielona Góra 1992, s. 126.

Scheidel i Andreas Ebert⁴. Studiowali w Wittemberdze reformator Paul Lemberg i Mikołaj Fabri. Studia we Frankfurcie, a następnie w Wittemberdze odbywał Abraham Bucholcerus, który organizował szkoły w Koźuchowie, Zielonej Górze i Szprotawie⁵. Wielu studentów przybywało do „Viadriny” z Wielkopolski, jak np. Jan Kozielski (Joannes Casel Polonus), który zapisał się w roku 1546⁶. Był tu Stanisław Grodzicki z Poznania, późniejszy (od 1586 r.) rektor Akademii Wileńskiej⁷. Studiowali w „Viadrinie” bracia Jabłoński (Daniel Ernest, 1677 do 1680, i Jan Teodor, od 1674 r.)⁸. Pierwszy z braci był rektorem szkoły w Lesznie, podobnie jak Jan Aleksander Kaspisz (Cassius). Z Bytomia studiował tu Michał Aschenborner (od 1604 r.), poeta łaciński i rektor szkoły w Lesznie. Spotykamy też tutaj Krzysztofa Kaldenbacha ze Świebodzina, poetę (wpisał się we Frankfurcie w 1628 r.), pojawiło się też nazwisko Krzysztofa Arciszewskiego⁹.

Wiek XVII i XVIII obfitował w napływ do Frankfurtu studentów z Wielkopolski i Śląska¹⁰. Spotykamy tu braci Raczyńskich (Edward i Atanazy), Chłapowskich (Stanisław i Klemens), Józefa Karowe (Carove). Studenci „Viadriny” to głównie synowie pastorów, mieszczanie czy też synowie szlachecy, którzy po ukończeniu studiów zasłużyli się w polityce, literaturze, nauce.

Uczelnia miała charakter otwarty, była tolerancyjna. Ze względu na dużą grupę studentów z ziem polskich w drugiej połowie XVIII w. jej profesor Gotthilf Samuel Steinbart proponował składanie matury i egzaminu wstępnego w języku polskim. Była to uczelnia, gdzie wspólnie studiowała młodzież europejska, głównie z Brandenburgii, ale i ze Śląska, z Wielkopolski, dalej z Pomorza, Małopolski czy nawet Litwy. W ciągu trzystu lat studiowało tutaj około 2300 studentów z tej części Europy (naturalnie obok studentów z Europy Zachodniej).

Przed immatrykulacją w „Viadrinie” kandydaci zdobywali wiedzę w znanych szkołach średnich na ziemiach pogranicza. Były to gimnazja łacińskie, humanistyczne, nowoczesne szkoły realne i inne.

Zakładem, który „zabłysnął na krótko, niczym meteor na nieboskłonie uczonego szkolnictwa humanistycznego Śląska”, było Schönaichianum, założone w 1609 r. w Bytomiu Odrzańskim przez hrabiego Georga Schönaicha.

⁴ H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1922, s. 77-78; *Stadt und Landkreis Grünberg in Schlesien*, wyd. E. Claß, oprac. A. Förster, „Geschichtliches aus den Dörfern des Grünberger Kreises und anderen Veröffentlichungen”, Heusenstamm. P. Keppeler Verlag, 1971.

⁵ *Ibidem*, s. 168.

⁶ *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski i J. Topolski, Poznań 1981, s. 370.

⁷ *Ibidem*, s. 231; S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów. Zarys historii*, Koźuchów 1995.

⁸ O. Feyl, *op. cit.*, s. 107, 109; T. Wotschke, *op. cit.*, s. 228-244.

⁹ L. Chmaj, *Bracia polscy. Ludzie, idee, wpływy*, Warszawa 1957, s. 354.

¹⁰ B. Burda, *op. cit.*, s. 126-129.

Szkoła ta szybko osiągnęła wysoki poziom nauczania, stając się sławna na całym Śląsku i poza nim, szybko też uzyskała ireniczny charakter. Obok Ślązaków zaczęła skupiać dysydentów z Rzeczypospolitej, z Czech i Łużyc, a nawet z Węgier. Do Bytomia ściągali młodzież polską, głównie różnowiercza, początkowo z Wielkopolski. Jednym z pierwszych uczniów polskich był Tomasz Węgierski ze znanej rodziny pastorskiej z Wielkopolski. Po nim przybył jego młodszy brat Andrzej, późniejszy pisarz religijny. Był on tłumaczem dzieł J. A. Komeńskiego na język polski, a także rektorem szkoły braci czeskich w Lesznie w latach 1629-1632. Naukę w Bytomiu pobierali także: Mikołaj Wawrzyniec Siemienicki, Michał Wieder z Elbląga, Wojciech Węgierski, Maciej Ambroski z Ostroroga. Ostatni był Jan Markowicz z Krakowa. Pożoga wojny trzydziestoletniej, która ogarnęła także Śląsk, położyła kres istniejącym na tym terenie protestanckim szkołom humanistycznym. Z ciosu zadanego przez tę wojnę nie podźwignęły się śląskie gimnazja, w tym także gimnazjum bytomskie. Po 1629 r. część uczniów wraz z nauczycielami przeniosła się do Wielkopolski, do Leszna.

Początkowe dzieje szkoły w Lesznie, która powstała około połowy XVI wieku i miała ambicję stania się szkołą średnią, łączą się z rozwojem gminy braci czeskich i wołą rodu Wieniawitów Leszczyńskich. Szkoła miała wzloty i upadki. Jej gruntowną reformę przeprowadził w 1626 roku Rafał Leszczyński¹¹. Wspomógł go rektor Jan Rybiński. Za jego rektorstwą przybył do Leszna Jan Amos Komeński, który sprawował tu funkcję nauczyciela, a przez parę lat (1636-1641) także rektora. W tym czasie szkoła osiągnęła apogeum swego rozwoju.

Działalność Komeńskiego miała duży wpływ na inne szkoły na Śląsku, w Saksonii, a także na Łużycach. Pod wpływem poglądów autora *Wielkiej Dydaktyki* dokonano reformy gimnazjum w Brzegu. Przeprowadził ją Henryk Narlini z Gdańska (w mieście tym był też Komeński). Szkoła w Brzegu stała się atrakcyjna dla uczniów z ziem polskich i Śląska¹².

Związki gimnazjum leszczyńskiego z bytomskim Schönaichianum zadzierzgnęły się po 1610 roku przez Michała Aschenbornera z Bytomia. Nasilenie przyjazdów Ślązaków do Leszna przypadło na czas wojny trzydziestoletniej, a także działalności Komeńskiego. W tym okresie przebywali tu absolwenci z Bytomia Dawid Ursinus i Jan Rybiński. Po 1629 roku do Leszna udała się część bytomskich uczniów z nauczycielami, w tym prorektorem

¹¹ S. T y n c, *Szkoła w Lesznie w okresie Renesansu*, [w:] *Sesja naukowa w Lesznie w czterechsetną rocznicę powstania Gimnazjum i w trzechsetną wydania „Opera didactica magna” J. A. Komeńskiego*, Wrocław-Warszawa 1957; T. W o t s c h k e, *Das Lissaer Gymnasium am Anfänge das siebzehnten Jhs.*, Posen 1906.

¹² H. B a r y c z, *Polacy w dawnym gimnazjum w Brzegu (XIII-XVI w.)*, „Sobótka” 1974, XXIX, s. 186, A. W i ę c e k, *Z dziejów Gimnazjum Piastowskiego w Brzegu*, Opole 1957; T. P r z a ł a, *Przyczynki do związków Gimnazjum w Brzegu z Polską*, „Opolski Rocznik Muzealny” 1968, t. 3, s. 369-376.

uczelnii Johanem Schönaichem. Jeden z tych emigrantów, Jan Scultet, był w latach 1641-1648 rektorem gimnazjum.

Gimnazjum w Lesznie było też wzorem dla szkoły w Żarach. Organizację łacińskiego gimnazjum Promnitz powierzył magistrowi Ludwikowi Lucuisowi¹³. L. Lucuis, Saksończyk z pochodzenia i absolwent uniwersytetu w Wittenberdze, był wychowankiem leszczyńskiego gimnazjum. Znając założenia tegoż gimnazjum, przyjął je za wzorzec organizacyjny dla szkoły w Żarach. Program nauczania był taki sam, jak w Lesznie. Przedmioty takie, jak geografia, przyroda, matematyka z elementami fizyki, były traktowane na równi z językami klasycznymi, czyli łaciną, greką, hebrajskim. Uczono historii, nie zaniebawiano także kształcenia estetycznego: rysunku, śpiewu czy gry na instrumentach. We wszystkich klasach od sexty do primy prowadzone były wykłady z religii. Nie zaniebawiano czynnego wycieczek krajoznawczych i ćwiczeń cielesnych. Z zachowanych danych dotyczących gimnazjum żarskiego wynika, iż np. w 1736 r. liczba uczniów wynosiła 101, w tym pięciu katolików, trzynastu wyznania mojżeszowego i 83 protestantów, w wieku od czternastu do dwudziestu lat. Nauczało jedenastu nauczycieli.

W szkole tej naukę pobierała młodzież polska, co wiązało się z przybyciem na Łużyce w połowie XVIII w. licznej grupy polskich protestantów uchodzących przed prześladowaniami religijnymi. Stworzyli oni podwaliny pod rozwój tkactwa w Żarach i Lubsku, byli również inicjatorami powołania na tych ziemiach szkoły tkackiej, która powstała w Żarach w 1786 roku¹⁴.

Wzór „Nowych Aten” oddziaływał na inne gimnazja łacińskie powstające na Śląsku. Program nauczania podobny był też w powstałym w 1708 roku gimnazjum w Głogowie¹⁵. Ten wpływ leszczyńskiego gimnazjum na szkoły łacińskie na Śląsku, Łużycach i w Saksonii zmalował po „potopie” szwedzkim; szkoła podupadła i nigdy już nie wróciła do dawnej świetności.

W wieku XVIII rolę ważnego ośrodka edukacyjnego wzięł na siebie Sulechów. Od 1719 r. rozpoczęto tworzenie zespołu kształceniowego na wzór Jeny, Halle i Dessau. Zygmunt Steinbart, igielnik z Zielonej Góry, dał podwaliny pod budowę sierocińca wraz z kompleksem budynków pomocniczych, a w dalszej kolejności szkół¹⁶. W 1766 r. uzyskano przywilej od Fryderyka II dla

¹³ J. G. W o r b s, *Geschichte der evangelischen Kirchen, Prediger und Schullehrer im Fürstenthum Sagan*, Bunzlau 1809, s. 73.

¹⁴ E. E n g e l m a n n, *Geschichte der Stadt Sorau*, Sorau 1917, s. 134.

¹⁵ *Geschichte des Königlichen...*, s. 9-37.

¹⁶ *Beiträge zur Geschichte der Steinbartschen Erziehungs und Unterrichts-Anstalten Weisenhaus und Königlichen Pädagogium bei Züllichau. Erste Abteilung herausgeben zur ersten säcularfeier des Königl. Pädagogium am 12. und 13. Juli 1867*, Jena 1867, s. 3-29, 70-80; *Geschichte der Stadt und des Kreises Züllichau. Von A. Splittgerber z. D. Jubiläumsschrift 1527-1927 selbstverlag*, Züllichau 1927, s. 63-65; *Ubi sunt? Verzeichnis aller Zöglinge und Schüler die vom 1768 und vom 1782- April 1911 des Königliche Pädagogium und Weisenhaus bei Züllichau besucht haben*, Lissa 1911, s. 1-10; B. B u r d a, *op. cit.*, s. 105-108.

Królewskiego Pedagogium — gimnazjum przygotowującego do studiów uniwersyteckich. Równolegle otwarła swoje podwoje szkoła realna. Ogółem było tu sześć szkół, od elementarnej, ćwiczeniowej po gimnazjum i szkołę realną.

Szkoły w Sulechowie były znane i cenione na Śląsku, w Polsce i w Brandenburgii. W pierwszych pięćdziesięciu latach działalności Pedagogium (1768-1818) przebywało w jego murach 150 uczniów, którzy przy wpisie do indeksu zaznaczali, iż przybyli z prowincji polskich (w tym 55 z Wielkopolski). Ze Śląska w tych latach zapisało się 106 osób i 212 z Sulechowa i okolicy¹⁷. Równocześnie spotkać można było w Sulechowie młodzież z Cottbus, z Frankfurtu nad Odrą, z Berlina czy Łużyc. Najliczniej przybywali uczniowie z Wolsztyna, Bojanowa, Wschowy, Śmigła i Trzciela, a z miast Środkowego Nadodrza z Zielonej Góry, Świebodzina, Głogowa, Żagania. Młodzież była przyciągana przez nowoczesny model kształcenia, naukę języków klasycznych, a także tolerancję wyznaniową.

Sulechów był niekiedy „przystankiem” w dalszej wędrówce po wiedzę. Tu można było uzyskać egzamin maturalny. W latach 1768-1818 maturę uzyskało 185 uczniów, czyli 11% ogólnej liczby gimnazjalistów. Wśród uczniów była grupa z Wielkopolski, która wcześniej uczyła się w Legnicy, a następnie w „Viadrinie” we Frankfurcie nad Odrą (także po jej przeniesieniu do Wrocławia¹⁸). Sulechowski kompleks edukacyjny znany był także z prowadzonego seminarium dla przyszłych dyrektorów szkół w Prusach Południowych po roku 1795. Studiowali tutaj pod kierunkiem Jana Józefa Jeziorowskiego pierwsi dyrektorzy seminarium nauczycielskich w Poznaniu i Łowiczu¹⁹.

W związku z zapotrzebowaniem na kadre nauczycielską na Śląsku, w tym na pograniczu brandenbursko-śląsko-wielkopolskim, w drugiej połowie XVIII wieku ze względu na przeprowadzoną reformę szkolnictwa elementarnego, tak ewangelickiego, jak i katolickiego, zorganizowano pierwsze takie seminarium w Żaganiu. Jan Ignacy Felbiger, opat zakonu augustianów, z dniem 1 lutego 1765 r. otworzył sześć-, a następnie dziesięciomiesięczne kursy dla dyrektorów (było ich ośmiu), nauczycieli seminarium (piętnastu kandydatów), kandydatów na proboszczów (31) i na wikariuszy (84) oraz nauczycieli szkół elementarnych (47)²⁰. Program nauczania w seminarium był wzorowany na szkole w Berlinie i Klosterbergu, ale równocześnie preferował „sagańską” metodę nauczania²¹. Ramy organizacyjne i program nauczania seminarium

¹⁷ B. B u r d a, *Uczniowie polscy w Królewskim Gimnazjum Pedagogicznym w Sulechowie w latach 1768-1818*, „Przegląd Lubuski” 1985, XII nr 1-2, s. 24-34.

¹⁸ I d e m, *Związki edukacyjne...*, s. 105, 112-115.

¹⁹ U. K r ö m e r, *Johann Ignaz von Felbiger. Leben und Werk*, Freiburg 1966, s. 102-110.

²⁰ F. V o l k m e r, *J. I. Felbiger und seine Schulreform. Ein Beitrag zur Geschichte der Pädagogik des 18. Jahrhunderts*, Habelschwerdt 1890, s. 20 in.

²¹ B. B u r d a, *Związki edukacyjne...*, s. 72-73.

nauczycielskiego w Żaganiu stały się wzorem dla podobnych szkół w Głogowie, Opolu, Wrocławiu, Kłodzku²².

Na zakończenie należy podkreślić, iż jest to zaledwie przyczynek do ukazania więzi edukacyjnych na pograniczu śląsko-wielkopolsko-brandenburskim w czasach wczesnonowożytnych. Na przykładzie kilku ośrodków edukacyjnych, Frankfurtu nad Odrą, Bytomia Odrzańskiego, Leszna, Żagania i Sulechowa starano się ukazać przepływy nowych idei nauczania, wzorów struktur organizacyjnych czy też metod nauczania. Wędrowki edukacyjne we wszystkich kierunkach wiązały się z różnorodnymi kontaktami kulturalnymi. Upowszechniały się książki, głównie podręczniki, w tym *Wielka Dydaktyka* J. A. Komeńskiego oraz prace J. I. Felbigera (*Żagańskie ABC; Przewodnik metodyczny*); zarówno w ośrodkach szkolnych, jak i pozostałych miastach pogranicza rozwijały się drukarnie.

Burda Bogumiła

AUS DER GESCHICHTE DER EDUKATIONSBINDUNG AN DER SCHLESISIEN-GROSSPOLEN-BRANDENBURG-GRENZE IN DER FRÜHNEUZEIT (XVI – XVIII JH.)

Die Frage nach Edukationsbindungen an der Schlesien-Großpolen-Brandenburg-Grenze in der Frühneuzeit läßt die gegenseitige Beeinflussung durch das Übertragen von Edukationsideen, „Wanderungen“ von Schülern, Studenten und Lehrern sowie den Austausch von Erfahrungen im Bereich der Ausbildung und andere Formen der gegenseitigen Kontakte in Betracht ziehen.

Differenzierte Glaubensverhältnisse, die sich auf diesem Gebiet am Anfang des XVI. Jahrhunderts gestaltet und nach 1740 gefestigt hatten, hatten einen großen Einfluß auf die Form der Edukationsbindung. Während die Katholiken am Anfang des XVI. Jhs. zu den Universitäten in Halle, Jena, oder in Frankfurt/O. wanderten, so wählten infolge der Reformation dieses Studienfach die Protestanten aus Schlesien und Großpolen. Das Grenzgebiet, darin besonders Bytom Odrzański (Beuthen/O.), Sulechów (Züllichau), oder reformiertes Frankfurt, werden durch Luthers und Melanchtons Lehre Anziehungspunkte. Von der anderen Seite ist es in Großpolen Leszno (Lissa). Die Katholiken aus Schlesien wählen die Schulen in Großpolen, und weiter in Kraków. Im XVIII. Jh. werden auch Żagań (Sagan) und tolerantes Sulechów (Züllichau) bekannt, das manchmal als Aufenthaltsort bei weiteren Wanderungen im Streben nach dem Wissen diente. Die Wanderungen in alle Richtungen brachten verschiedene, sich entwickelnd Kulturkontakte mit. Neben dem Buch, hauptsächlich den Schulbüchern, darin „Die Große Didaktik“ von J.A. Komeński, oder auch Werke von J.I. Felbiger, sowie von G.S. Steinbart, verbreiteten sich die Druckereien sowohl in Schulzentren, als auch in anderen Städten auf dem Grenzgebiet. Die Edukationserfahrung der Frühneuzeit verursachte eine immer engere Verbindung der Einwohner des Grenzgebietes in allen Lebensbereichen.

²² Schul = Reglement für die niedern katholischen Schulen in den Städten und auf dem platten Lande von Schlesien und Gratschaft Glatz. De Dato Postdam, den 18 Mai 1801, Breslau 1801, s. 1.